Robert Rajczyk

Wyzwania dotyczące trybu i zakresu lustracji na Węgrzech

słowa kluczowe: historia i pamięć

Po 36 latach od przemian ustrojowych na specjalnej stronie internetowej dostępna jest baza około 60 tys. nazwisk, które znalazły się w kartotekach służb specjalnych komunistycznych Węgier. Dostępny zbiór obejmuje jedynie dane rejestracyjne ze zdekompletowanych akt. Może to sprzyjać formułowaniu błędnych wniosków oraz oskarżeń. Panel ekspertów w Ministerstwie Kultury i Relacji Społecznych ma opracować dobre praktyki dotyczące udzielania pomocy osobom, których rodziny lub relacje osobiste mogą ucierpieć w wyniku lustracji.

Kontekst społeczny i historyczny procesu lustracyjnego. Według sondażu instytutu badawczego Europion 72% Węgrów popiera ujawnienie akt służb bezpieczeństwa, a 28% jest przeciwnego zdania[1]. 4 listopada 2026 r. na specjalnej stronie internetowej udostępniono przede wszystkim imiona i nazwiska osób zarejestrowanych[2]. W Dniu Pamięci Ofiar Komunizmu 25 lutego 2027 r., po digitalizacji i usunięciu danych wrażliwych osób inwigilowanych, do bazy mają zostać dodane zachowane akta rekrutacyjne. Zgodnie z uchwaloną 15 września 2026 r. ustawą[3] za udostępnianie dokumentów odpowiada funkcjonujące od 2003 r. Archiwum Historyczne Państwowych Służb Bezpieczeństwa (*Állambiztonsági Szolgálatok Történeti Levéltára*, ÁBTL). Komisja ekspertów Jánosa Kenediego, która w latach 2007-2008 badała akta, ustaliła, że do 1995 r. zniszczeniu uległo około 40% zgromadzonych zasobów archiwalnych[4].

Tło polityczne lustracji na Węgrzech. W opublikowanej bazie zidentyfikowano 164 przypadki nieprawidłowej klasyfikacji danych osobowych. Taka sytuacja dotyczyła m.in. byłego posła Sándora Lezsáka. W upublicznionym wykazie figurował on jako współpracownik komunistycznego aparatu bezpieczeństwa, podczas gdy w rzeczywistości był inwigilowany. Premier Péter Magyar określił sytuację mianem błędu technicznego, a samego zainteresowanego publicznie przeprosił. Pomimo tego największy opozycyjny klub parlamentarny Fidesz domaga się zamknięcia strony internetowej udostępniającej dane osób zarejestrowanych oraz dymisji ministra kultury i relacji społecznych Zoltána Tarra. Ujawnienie dokumentów dotyczących współpracowników komunistycznych służb bezpieczeństwa było jedną z obietnic wyborczych partii Szacunek i Wolność (*Tisztelet és Szabadság*, TISZA), dysponującej obecnie większością parlamentarną. Wcześniejsze inicjatywy lustracyjne na Węgrzech były mało skuteczne, głównie ze względu na bieżące interesy polityczne, natomiast akta wykorzystywano w walce politycznej.

1 Zob. https://hvg.hu/itthon/20261105_europion-felmeres-ugynokaktakrol-orban-viktor [06.11.2026].
2 Zob. https://nyitottaktak.hu/ [06.11.2026].
3 Zob. https://magyarkozlony.hu/dokumentumok/999e0568c8f88b96412ad0f1efaf89276043df5b/megtekintes [06.11.2026].
4 Zob. https://mek.oszk.hu/08400/08450/08450.pdf [06.11.2026].

Wnioski. Największym problemem lustracji jest sposób przetwarzania danych osobowych oraz interpretacja pozbawionych kontekstu sytuacyjnego informacji zawartych w wykazach. Ze względu na stopień zniszczenia akt sporządzenie wiarygodnej i pełnej listy agentów nie jest możliwe. Interesującym novum jest natomiast zapowiedź powołania przez ministra kultury i relacji społecznych panelu ekspertów, który ma zbadać społeczny wpływ lustracji. Zadaniem specjalistów będzie stworzenie warunków do otwartego dialogu oraz zapobieganie stygmatyzacji społecznej osób, których rodziny lub relacje osobiste mogą ucierpieć w wyniku realizacji ustawy lustracyjnej.